

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie wniosku **P. C.**

o wznowienie postępowania zakończonych postanowieniem

Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 26 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKz 273/18,

zmieniającego postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt II Kop 39/18,

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

W dniu 15 października 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego P. C., które został potraktowany jako wniosek o wznowienie postępowania zakończonych postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 26 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKz 273/18, zmieniającego postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z 5 czerwca 2018 r., sygn. akt II Kop 39/18.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek skazanego P. C. jest oczywiście bezzasadny w rozumieniu art. 545 § 3 k.p.k. Powyższy przepis nakłada na sąd obowiązek przeprowadzenia kontroli

wniosku o wznowienie postępowania pochodzącego od podmiotu nieprofesjonalnego pod kątem tego czy nie jest on oczywiście bezzasadny. Kontrola ta ma charakter *quasi* formalny, co oznacza, że w jej toku nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania wniosku, ani też do badania jego zasadności pod kątem ewentualnych podstaw wznowienia, ale do wstępnego przeanalizowania jego treści w celu ustalenia możliwości skutecznego złożenia tego pisma. Wniosek, który jest bezzasadny w stopniu oczywistym, musi spotkać się z odmową przyjęcia bez wzywania do usunięcia braków formalnych. Oczywista bezzasadność wniosku o wznowienie postępowania to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna „na pierwszy rzut oka”, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia prawomocnego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 września 2015 r., II KO 49/15, OSNKW 2016, z. 1, poz. 5; 6 października 2015 r., V KO 56/15).

W złożonym przez P. C. wniosku brak jest argumentacji choćby hipotetycznie wpisującej się w ustawowe przesłanki wznowienia postępowania. Lektura pisma wskazuje, że skazany wyraża niezadowolenie z tego, iż w jego sprawie orzekł Sąd Koronny w Snarebrook, a sądy polskie, tj. Sąd Okręgowy w Olsztynie i Sąd Apelacyjny w Białymstoku, dopiero później - w przedmiocie prawnej dopuszczalności przekazania do wykonania w Polsce kary orzeczonej wyrokiem sądu brytyjskiego. Zdaniem skazanego jego sprawę powinien rozpoznawać wyłącznie sąd polski, ponieważ tylko wówczas byłyby przestrzegane obowiązujące przepisy i zasady postępowania karnego.

Podkreślić trzeba, że postępowanie wznowieniowe nie stanowi powtórzenia postępowania merytorycznego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności orzeczeń w nim zapadłych, w tym co do wymierzonej skazanemu kary. Wznowienie postępowania może nastąpić wyłącznie w sytuacjach ściśle określonych przez ustawodawcę, co gwarantuje stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych i pewność obrotu prawnego. Takich jednak podstaw we wniosku nie wskazano, albowiem przywołane przez skazanego argumenty nie stanowiły nowych, nieznanych w toku postępowania sądowego okoliczności.

Natomiast wbrew twierdzeniom skazanego, jego sprawa podlegała jurysdykcji sądu brytyjskiego. Sądy polskie rozstrzygały jedynie w kwestii dopuszczalności przekazania do wykonania w Polsce kary orzeczonej wyrokiem sądu brytyjskiego, działając w oparciu o stosowne procedury, szczegółowo opisane w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego z 26 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKz 273/18.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że zmaterializowały się przewidziane w art. 545 § 3 k.p.k. podstawy do odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie jako oczywiście bezzasadnego, bez wzywania wnioskodawcy do uzupełnienia jego braków formalnych, takich jak niesporządzenie go przez obrońcę.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

r.g.